

PRZEDMOWA

Brzegi niemal każdego cieką lub zbiornika wodnego w znacznej części Polski porastają laski lub rzędy drzew olszy czarnej. Ich szeregi wyznaczają często w krajobrazie granice łąk i pastwisk, jak też rozmieszczenie gruntów wilgotnych. Gatunek ten tworzy też drzewostany w lasach należących do grupy olesów i łągów, występując domieszkowo także w grądach niskich. Dzięki znacznemu rozproszeniu olszy w naszym kraju drzewo to jest dość pospolite i cenione dla kształtowania krajobrazu. Olsza czarna należy do drzew szybko rosnących, jest więc też cenna dla produkcji drewna.

Drugi gatunek olszy drzewiastej, olsza szara występuje w obrębie Beskidów i Tatr tworząc zbiorowisko roślinne — olszynę karpacką. Porasta tam obficie brzegi potoków i rzek w postaci lasków, które sięgają do wysokości około 900 m n.p.m., schodząc na niziny dolinami rzek. Drzewo to jest mniej przydatne dla potrzeb produkcji drewna i kształtowania krajobrazu naszego kraju, ale jest bardzo cenione dla celów regulacji potoków górskich. Dzięki pracom melioracyjnym i regulacji cieków wodnych mamy coraz mniej siedlisk nadających się dla olszy czarnej, a wzrastające zanieczyszczenia wód nie sprzyja również jej szerszemu rozpowszechnianiu.

Oba gatunki olszy, pomimo że w naturze występują na siedliskach wilgotnych i glebach żyznych, mają dużą zdolność przystosowawczą do innych warunków siedliskowych i mogą być uprawiane na glebach piaszczystych, suchych i różnego rodzaju nieużytkach przemysłowych. Olsza czarna i szara znoszą również dość dobrze warunki wegetacji w okręgach przemysłowych, gdzie atmosfera jest zatruta emisjami dwutlenku siarki. Dzięki tej szerokiej skali ekologicznej obu gatunków olsz są one wykorzystywane do rekultywacji różnego typu hałd, wyrobisk kopalń piasków podsadzkowych, zwalów ziemi w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego, jak też do zadrzewienia hałd popiołów energetycznych. Do rekultywacji zniszczonych gleb, różnego typu hałd wykorzystuje się u nas z dużym powodzeniem obie olsze na obszarach kopalń węgla brunatnego, np. w woj. konińskim i w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym. Dotychczas nie badano u nas zróżnicowania międzypopulacyjnego tolerancji na emisje przemysłowe w obrębie gatunku olszy czarnej. Stwierdzono jedynie w badaniach prowadzonych w Instytucie Dendrologii zróżnicowanie w obrębie niektórych polskich proveniencji w zakresie intensywności przyrostu na wysokość i grubość.

Z tych powodów, że oba gatunki olsz mają coraz większe znaczenie

przy rekultywacji nieużytków w obrębie różnych okręgów przemysłowych, redakcja monografii „Nasze Drzewa Leśne” postanowiła przyspieszyć wydanie w obrębie tej serii, tomu poświęconego obu gatunkom drzewiastych olsz.

W produkcji drewna olsza odgrywa w Polsce niewielką rolę. Olsze zajmują obszar około 3,4% ogólnej powierzchni leśnej, której największe obszary przypadają na województwa północno-wschodnie, południowo-wschodnie i północno-zachodnie. Zapas grubizny w naszych lasach jest oceniany na 32,7 mln m³. Największa masa drewna jest zachowana w drzewostanach II, III i IV klasy wieku (według stanu na 30 IX 1977 r. — Rocznik Statystyczny).

Staraliśmy się zachować w tej monografii przyjęty w poprzednich tomach układ treści, jak też zachować podobną objętość poszczególnych rozdziałów. Tom ten poświęcony olszom jest podobny pod względem układu treści i jej zakresu do poprzednio wydanej pracy pt. „Brzozy”, prawdopodobnie ze względu na pokrewieństwo systematyczne obu gatunków, jak też podobną ich rolę w naszym gospodarstwie leśnym. Dzięki powiększeniu się grona współautorów rozdzieliśmy charakterystykę chorób i szkodników na dwa rozdziały. Słabszy stopień poznania fizjologii i genetyki olsz niż brzoź spowodował, że objętość odpowiednich rozdziałów w tej monografii olszy jest mniej obszerna w porównaniu z podobnymi opracowaniami poświęconymi brzozom. Szczególnie bogatym materiałem badawczym dysponowaliśmy w zakresie zmienności morfologicznej i genetyki brzoź. Brzozy bowiem ze względu na szybkość owocowania były częstym obiektem badań w zakresie dziedziczenia niektórych cech drzew matecznych i dlatego próbowano wykorzystać mieszańce kontrolowane tych drzew jako model badawczy dla innych gatunków drzew produkujących późno nasiona.

Oddając to opracowanie do rąk czytelników chcielibyśmy zwrócić uwagę na dużą rolę obu gatunków olsz w zagospodarowaniu nieużytków w okręgach przemysłowych. Użytki te ze względu na rozwijające się wydobywanie zasobów mineralnych w Polsce, coraz bardziej się powiększają i szpecą krajobraz naszego kraju, jak też oddziałują szkodliwie na środowisko człowieka i jego zdrowie. Wykorzystanie więc obu gatunków olsz dla rekultywacji zniszczonych siedlisk może się przyczynić do pewnego polepszenia sposobów ochrony środowiska w okręgach przemysłowych.

Stefan Białobok